

Przedstawienie pt. „JEZU UFAM TOBIE” - z dzienniczka siostry Faustyny

Wykonawcy: Narrator, s. Faustyna, Matka Przełożona, Maryja, głos Jezusa, schola

Piosenka – „Potrzebuje cię Chrystus”

NARRATOR

Siostra Faustyna, Helena Kowalska przyszła na świat dnia 25 sierpnia 1905 roku w małej wiosce Głogowiec, w parafii Świnice, diecezji włocławskiej. Była trzecim dzieckiem z dziesięciorga rodzeństwa. Biedni, lecz szlachetni rodzice wpajali w swe dzieci chrześcijańskie cnoty, zwłaszcza miłość Boga, posłuszeństwo i pracowitość. Helenka od najmłodszych lat wyręczała matkę w pracach domowych i w opiece nad młodszym rodzeństwem. Do szkoły chodziła tylko trzy lata. Mając 14 lat rozpoczęła samodzielną pracę by zarobić na własne utrzymanie i pomoc rodzicom. Z myślą o wstąpieniu do klasztoru zdradziła się rodzicom już w 15 - tym roku życia. Dnia 1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. W kwietniu 1926 r. w Krakowie Helenka, jako siostra Maria Faustyna, rozpoczęła nowicjat. Po złożeniu ślubów zakonnych pracowała w Warszawie, w Płocku, w Wilnie i Krakowie. Obarczona wieloma obowiązkami, prawie cały dzień spędzała w kuchni czy ogrodzie; umiała jednak każdą pracę przemieniać na modlitwę i żyć stale w Bożej obecności. Była skupiona, pobożna, zjednoczona z Panem Jezusem, a równocześnie naturalna, pracowita i roztropna. W 1934 roku zaczęła pisać Dzienniczek.

(muzyka - wchodzi s. Faustyna z P. Św., dzienniczkiem i piórem, siada przy stoliku)

S.FAUSTYNA

„Bądź uwielbiona, o Przenajświętsza Trójco, teraz i czasu wszelkiego. Bądź uwielbiona we wszystkich dziełach i tworach Swoich. Niech będzie podziwiana i wysławiana wielkość Miłosierdzia Twego, o Boże.

Mam spisać zetknięcia się duszy mojej z Tobą o Boże, w chwilach szczególnych nawiedzeń Twoich. Mam pisać o Tobie, o Niepojęty w Miłosierdziu ku biednej duszy mojej. Wola Twoja jest dla mnie życiem. Jezus, Ty widzisz, jak mi jest trudno pisać, jak nie umiem tego jasno napisać co w duszy przeżywam. O Boże, czyż może napisać pióro to, w czym nieraz słów nie ma? Ale każesz pisać, o Boże, to mi wystarcza.”

Piosenka „ Nie umiem dziękować”

NARRATOR

Cel pisania Dzienniczka określiła sama s. Faustyna jako spełnienie polecenia Pana Jezusa i nakaz spowiedników: ks. Sopoćko i ojca Andrasza. Wyznała też, że pragnie przez ten Dzienniczek dać poznać ludziom dobroć i łaskę Bożą.

S. FAUSTYNA

„Pod koniec pierwszego roku nowicjatu zaczęło się ściemniać w duszy mojej. Nie czuję żadnej pociechy w modlitwie, rozmyślanie przychodzi mi z wielkim wysiłkiem, lęk zaczyna mnie ogarniać. Wchodzę głębiej w siebie i nic nie widzę prócz wielkiej nędzy. Widzę także jasno wielką świętość Boga, nie śmiem wnieść oczu do Niego, ale rzucam się w proch pod stopy Jego i zebrzę o miłosierdzie, (muzyka)

Na wspomnienie, że mam złożyć śluby, dreszcz przenika moją duszę. Cokolwiek czytam nie rozumiem, rozmyślać nie mogę. Zdaje mi się, że moja modlitwa jest Bogu niemiła (...). W pewnej chwili przyszła mi taka silna myśl, że jestem od Boga odrzucona. Ta straszna myśl przebiła duszę moją na wskroś. W tym cierpieniu zaczęła konać dusza moja. Chciałam umrzeć, a nie mogłam. Przyszła mi myśl - po cóż się starać o cnoty? Po co się umartwiać, kiedy to wszystko jest niemiłe Bogu. Kiedy o tym powiedziałam Matce Mistrzynie, otrzymałam taką odpowiedź:”

MATKA PRZEŁOŻONA

„ Niech siostra me, że Bóg przeznacza siostrą do wielkiej świętości. Jest to znak, że Bóg siostrę chce mieć w niebie bardzo blisko siebie. Niech Siostra ufa bardzo Panu Jezusowi.” (muzyka)

NARRATOR

Już po kilku tygodniach życia zakonnego s. Faustyna zapadła na zdrowiu. Chora na gruźlicę, przeżyła kilka nawrotów tej choroby. W sierpniu 1934 roku pierwszy raz dostała silnego ataku dusznicy. Mimo, że lekarze tego nie stwierdzili, była to już najprawdopodobniej gruźlica.

S. FAUSTYNA

„W nocy odwiedziła mnie Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Radość napętniła duszę moją i rzekłam: Maryjo, Matko moja, czy Ty wiesz jak ja strasznie cierpię?

I odpowiedziała mi Matka Boża”:

MARYJA

„Wiem ile cierpisz, ale nie lękaj się. Ja współczuję z tobą i zawsze współczuć będę.”

S. FAUSTYNA

„Uśmiechnęła się serdecznie i znikła. Natychmiast powstała w duszy mojej siła i wielka odwaga. Zwróciłam się do Najświętszego Sakramentu i mówię do Jezusa: Przepraszam Cię Jezu, niech się stanie we mnie wola Twoja święta. Będę cierpieć cichutko, jak gołębicą nie skarżąc się. Nie pozwolę sercu memu ani na jeden lęk bolesnej skargi.”

Piosenka – „Szukam z Tobą”

S. FAUSTYNA

„Kiedy się dowiedziła jedna z Matek, o moim stosunku tak bliskim z Panem Jezusem odpowiedziała mi, że jestem w złudzeniu. Mówi mi, że Pan Jezus w ten sposób obcuje tylko ze świętymi, a nie z takimi duszami jak ja grzesznymi. W rannej rozmowie powiedziałam Jezusowi: Jezu, czy ty nie jesteś złudzeniem? - Jezus mi odpowiedział:”

JEZUS

„Miłość Moja nikogo nie zawodzi. Jakim jest Bóg w Istocie Swojej, nikt nie zgłębi, ani umysł anielski, ani ludzki, poznawaj Boga przez rozważanie przymiotów Jego.”

(muzyka)

NARRATOR

Śługa Boża notuje w Dzienniczku „na gorąco” swoje przeżycia i łaski nadzwyczajne. Przeważnie koncentruje swą uwagę na sprawach życia wewnętrznego i swego kontaktu z Panem Bogiem. Wiele miejsca i to ze szczególną uwagą, poświęca pouczeniom, natchnieniom i poleceniom Bożym. 22 lutego 1931 roku, w Płocku, wieczorem wróciła do swej celi...

S. FAUSTYNA

„Wieczorem, kiedy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogostawieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi błady. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus:”

JEZUS

„Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: JEZU UFAM TOBIE. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie. Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci Ja sam bronić ją będę jako Swej chwały.” (s. Faustyna odkrywa obraz, klęka na klęczniku)

NARRATOR

Wkrótce usłyszała następne życzenie Jezusa:

JEZUS

„Chcę, aby ten obraz był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy; ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia”

NARRATOR

W 1935 r. Pan Jezus przekazał s. Faustynie słowa koronki do Miłosierdzia Bożego, a w dwa lata później w Krakowie polecił czcić godzinę swej śmierci, którą sam nazwał „godziną wielkiego

miłosierdzia dla świata”. Modlitwa ma być skierowana do Jezusa - winna odbywać się o godzinie trzeciej. (dzwony)

S. FAUSTYNA *(trzyma różaniec w ręku i odmawia koronkę...)*

„ Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata...”

(muzyka - s. Faustyna wraca do stolika)

NARRATOR

Intensywne leczenie i dwukrotny pobyt w szpitalu przeciwgruźliczym na Białym Prądniku w Krakowie nie przywróciły zdrowia młodej jeszcze zakonnicy. Nie skarżyła się na chorobę i cierpienie; zносиła swój krzyż z niezwykle wprost pokorą i cierpliwością. Zupełnie wyniszczona fizycznie, ale w pełni dojrzała duchowo, mistycznie zjednoczona z Bogiem, zmarła w opinii świętości 5 października 1938 roku w Krakowie - Łagiewnikach.

S. FAUSTYNA

„ Szalone i niedościgłe są pragnienia moje. Pragnę zataić przed Tobą, że cierpię. Pragnę za swoje wysiłki i dobre uczynki nigdy nie być wynagradzana. O Jezu, Ty sam mi jesteś nagrodą. Ty mi wystarczasz. Skarbie serca mego.”

(śpiew – „ Ojcie Chwała Tobie, swe życie składam Tobie, kocham Ciebie” - s. Faustyna podchodzi do obrazu kładzie białą lilię. Klęka na klęczniku i kładzie głowę)

Piosenka – schola „ Ojcie Chwała Tobie...”(2 razy)

NARRATOR

Kto by pomyślał, że tej prostej i niewykształconej , ale pokornej i mężnej zakonnicy Bóg powierzy swą misję Miłosierdzia. W latach 1965 - 1967 w Krakowie przeprowadzono proces informacyjny dotyczący jej życia i cnót, a w 1968 r. rozpoczęto w Rzymie proces beatyfikacyjny, który ukończono w grudniu 1992r. 18 kwietnia 1993 roku Ojciec św. Jan Paweł II wyniósł s. Faustynę do chwały ołtarzy. 30 kwietnia 2000 roku w Niedzielę Miłosierdzia Bożego Papież Jan Paweł II ogłosił świętą, błogosławioną Faustynę Kowalską. Tak więc s. Faustyna Kowalska, pochodząca z biednego polskiego ludu, stała się sławna i kochana przez cały chrześcijański świat. Przypomniła bowiem ludzkości ewangeliczne orędzie miłosierdzia, które broni przed rozpaczą, budzi w sercach nadzieję i buduje cywilizację miłości.

Piosenka – „ Jezu ufam Tobie”

Opracowała Renata Machowska – nauczyciel religii w SP nr 23 w Płocku

W scenariuszu wykorzystano:

Dzienniczek s. M. Faustyny Kowalskiej. Kraków – Stockbridge – Rzym 1981

Śpiewniki: Przyjdź Duchu Święty. Wyd. ks. Marianów. Warszawa 1996;

Abba – Ojcie. Ks. H. Chamski. Olsztyn – Płock 1997